

Taniec, tryptyk i kabaret

Surrealistyczna historia dla całej rodziny, zabawa słowami, sporo tańca, w tym projekt białoruskiej rezydentki. To niektóre z nowości, które BTL proponuje widzom na koniec roku.

ROZMOWA Z

JACKIEM MALINOWSKIM

dyrektorem BTL

MONIKA ŻMIJEWSKA: Od 10 grudnia w repertuarze BTL pojawia się nowy, i to tajemniczy, tytuł: „Tamtamtam i Tututu”. Co to za przedsięwzięcie?

JACEK MALINOWSKI: To nasz najnowszy spektakl, familijna propozycja dla całej rodziny, nad którą właśnie pracujemy. Pierwotnie planowaliśmy w grudniu pokazać spektakl „GPS”, jednak jego premierę musieliśmy przesunąć na dalszą część sezonu. „Tamtamtam i Tututu” to spektakl na podstawie sztuki, którą napisałem. Pomysł pojawił się rok temu z inspiracji brytyjskimi historyjkami dla dzieci. To, jaki charakter ma mieć przedstawienie, zapowiada poniekąd podtytuł sztuki: „surrealistyczno-dadaistyczny kabaret dla najmłodszych i nie tylko”. Puszczamy w nim oko do młodszych i starszych.

Co oznacza tytuł?

– To imiona głównych bohaterów: dwóch smoków, które pokłóciły się o pewną błahostkę i okopały po dwóch stronach góry. Spektakl ma kilka warstw, dzieci będzie bawić warstwa fabularna, starsi widzowie odnajdą tu nieco aktualnych skojarzeń. W spektaklu korzystamy z lalek i przedmiotów, proponujemy grę w skojarzenia, rodzaj dadaistycznej zabawy słowami, którą bardzo lubię. Od wielu lat interesuje mnie też twórczość Białoszewskiego i Miłobędzkiej. Stąd zapewne eksperyment na słowie. Mam nadzieję, że zrealizujemy spektakl wielowymiarowy. Zagrają w nim Grażyna Kozłowska, Paweł S. Szymański i Artur Dwulit.

W BTL swoją rezydencję kończy białoruska choreografka, która przygląda się waszej pracy i wspomaga zespół przy niektórych spektaklach. Jakiś czas temu nie wykluczał pan, że być może rezydencja zakończy się jakimś projektem otwartym dla widzów.

– A teraz mogę już powiedzieć, że rzeczywiście tak się stanie. Daria Iwanowa, choreografka i tancerka, postanowiła stworzyć autorski projekt, którym się z nami podzieli – najprawdopodobniej już 17 grudnia. Będzie to rodzaj tryptyku, pokazu pracy warsztatowej. W pierwszej części zobaczymy solo choreografki, w drugiej – pokaz interakcji choreografki oraz zaproszonej do współpracy instrumentalistki – białoruskiej artystki, która obecnie także przebywa w Białymstoku. Trzecia część spektaklu to etiuda, w której wystąpią nasze aktorki – Magdalena Oldziejewska i Agata Stasiulewicz. Być może spektakl dopełni prezentacja krótkich filmów zrealizowanych przez naszą rezydentkę, pokazujących jej choreograficzną aktywność.

Z nowości na naszej scenie 3 grudnia zostanie pokazany jeszcze taneczny spektakl dla młodzieży w ramach projektu „Przestrzenie sztuki”, którego jako teatr jesteśmy partnerem. To wyłoniony na drodze konkursu spektakl „Never never” Artura Grabarczyka. Poza tym w grudniu zapraszamy na nasze spektakle: „Zemsta”, „Robot i motylek”, „Misiaczek”, „Kulki”, „Hotel Ritz”. Wracamy też z dwoma spektaklami dla dzieci i młodzieży powstałymi na bazie współczesnych, napisanych spe-

cjalnie dla nas sztuk: „Partycja, królowa sieci” i „Andersen, kosmiczny agent”.

Teatr miał w planach projekt „Arka”, zakładający digitalizację artystycznego archiwum BTL. Czy udało się go wcielić w życie?

– Kilka razy wnioskowaliśmy do Ministerstwa Kultury o dotację na digitalizację, ale niestety nasze wnioski za każdym razem były odrzucane. Cyfrowa archiwizacja to kosztowna rzecz. Mam jednak nadzieję, że krok po kroku uda się w końcu to zrobić. Zakupiliśmy w tym roku skaner 3D, teraz bardzo zależy nam na zakupie odpowied-

niego komputera i oprogramowania. Gdy już będziemy je mieli, sami możemy zacząć proces skanowania w trójwymiarze naszych materiałów. Idealnie byłoby, gdyby udało się stworzyć specjalną stronę internetową, jednak to

koszt minimum 100 tys. zł. To, co moglibyśmy zrobić we własnym zakresie i w ogóle od czegoś zacząć, to stworzyć zakładkę na naszej stronie i tam sukcesywnie dołączać materiały. Ale mam nadzieję, że w końcu dostaniemy grant ministerialny i uda nam się przeprowadzić digitalizację. Tylko nie jest to raczej perspektywa przyszłego roku. ●

Rozmawiała Monika Żmijewska

REKLAMA

PARTNER

34286830

